

Sygnatura akt I C 309/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 11-06-2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący:SSR Agnieszka Mękal

Protokolant:Paulina Zwolak

po rozpoznaniu w dniu 11-06-2013 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W.

przeciwko M. B. (1)

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od strony powodowej na rzecz pozwanej kwotę 77 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C upr 309 / 13

## UZASADNIENIE

Strona powodowa – (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W. – wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanej M. B. (1) kwoty 290 zł z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania w tym kosztami zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu żądania strona powodowa podała, że wierzyciel pierwotny – (...) SA we W., działający wcześniej pod firmą (...) SA, prowadzący działalność telekomunikacyjną, w ramach której świadczy usługi telekomunikacyjne, w tym także abonamentu telefonicznego, zawarł z pozwaną umowę o świadczenie usługi (...), w ramach której zobowiązał się do świadczenia usługi abonamentu telefonicznego, a pozwana do zapłaty za tę usługę zgodnie z umową, regulaminem oraz cennikiem, stanowiącymi załączniki do umowy. Podpisując umowę pozwana oświadczyła, że wraz z egzemplarzem umowy otrzymała, stanowiące integralną jej część, regulaminy, cennik i wzór oświadczenia o odstąpieniu. Pozwanej przyznana została ulga, związana z zawarciem umowy na czas określony dla wybranej taryfy i rodzaju dostępu. Ponieważ jednak już po upływie ustawowego terminu 10 dni pozwana złożyła oświadczenie o rezygnacji z umowy naliczono jej jednorazową opłatę wyrównawczą w wysokości 290 zł z terminem płatności na 01.03.2012 r. Opłata ta miała zostać wyliczona na podstawie par. 8 ust 2 regulaminu jako różnica pomiędzy opłatą aktywacyjną przewidzianą w cenniku dla umowy zawartej na czas nieoznaczony, a opłatą aktywacyjną przewidzianą dla umowy zawartej na czas oznaczony. Opłata ta została nadto obliczona proporcjonalnie do czasu pozostającego do końca trwania umowy oraz zsumowana z opłatą aktywacyjną przewidzianą w cenniku dla umowy zawartej na czas nieoznaczony w wysokości 290 zł. W dniu 1.08.2012 r. wierzyciel pierwotny dokonał przelewu na rzecz powoda przysługującej mu od pozwanej wierzytelności. Polubowne próby odzyskania należności od pozwanej pozostały bezskuteczne.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym z dnia 23 stycznia 2013 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu I Wydział Cywilny uwzględnił żądanie pozwu w całości.

Od powyższego nakazu zapłaty strona pozwana M. B. (1) w dniu 19 lutego 2010 r. wniosła sprzeciw, w którym domagała się oddalenia powództwa w całości, jak również zasądzenia na swoją rzecz od strony powodowej zwrotu kosztów postępowania

W uzasadnieniu swego stanowiska pozwana podniosła zarzut braku legitymacji czynnej po stronie powoda oraz braku legitymacji po stronie pozwanej. W uzasadnieniu tychże zarzutów wskazała, iż umowa cesji złożona wraz z pozwem zawiera jedynie podpis cedenta, a co miało w ocenie pozwanej oznaczać, iż nie doszło do jej skutecznego zawarcia, a tym samym i nabycia wierzytelności. Ponadto pozwana zarzuciła, iż podpis na umowie z 7.12.2011r., złożonej wraz z pozwem, nie został przez nią złożony, a co potwierdziło dochodzenie prowadzone przez Prokuraturę Rejonową Ł., zakończone postanowieniem z dnia 17 września 2012 r., sygn. akt. (...).

### **Sąd ustalił w sprawie następujący stan faktyczny:**

W dniu 03.12.2011 r. osoba podająca się za pozwaną złożyła podpis na umowie o świadczenie usługi abonament telefoniczny ( (...)) zawieranej z (...) SA we W. .

Dowód: umowa o świadczenie usługi abonament telefoniczny ( (...)) z dnia 03.12.2011 r. k. 13; co do braku autentycznego podpisu na umowie ze strony pozwanej – fakt przyznany i jako taki nie wymagający dowodu;

Postanowieniem z dnia 17.09.2012r. umorzone zostało postępowanie w sprawie (...), dotyczącej podrobienia podpisu M. B. (2) na umowie o świadczenie usług z 3.12.2011r. z powodu niewykrycia sprawców. W treści uzasadnienia postanowienia wskazano, iż na podstawie opinii biegłego grafologa ustalono, iż podpis na przedmiotowej umowie nie pochodził od pozwanej.

Dowód: postanowienie z dnia 17.09.2012r. wraz z uzasadnieniem k. 68 – 71 w aktach (...).

W dniu 16.02.2012 r. (...) SA wystawiła na pozwaną notę obciążeniową na kwotę 290 zł tytułem opłaty wyrównawczej, wyliczonej jako różnica między opłatą aktywacyjną przewidzianą w cenniku dla umowy zawartej na czas nieoznaczony, a opłatą aktywacyjną określoną w cenniku dla umowy zawartej na czas określony dla wybranej taryfy i rodzaju dostępu. Powoływała się w niej na oświadczenie pozwanej w przedmiocie odstąpienia od umowy, skutkujące - jako złożone po przekroczeniu terminu 10 dni od zawarcia umowy – naliczeniem wskazanej opłaty wyrównawczej.

Dowód: nota obciążeniowa, k. 14.

W dniu 1.08.2012r. pomiędzy (...) SA we W., jako cedentem, a (...) Sp. z o.o. we W., jako cesjonariuszem, została zawarta umowa przelewu wierzytelności nr (...). Na podstawie tej umowy cedent przelał na cesjonariusza przysługujące mu wierzytelności, wymienione w załączniku nr 1 do przedmiotowej umowy. Umowa podpisana została jedynie przez przedstawicieli cedenta.

Dowód: umowa przelewu wierzytelności z dnia 1.08.2012 r., k.10 – 12;

(...) SA sformułowała adresowane do pozwanej pismo określone jako zawiadomienie o sprzedaży wierzytelności, zawierające informację o przelewie wierzytelności wobec pozwanej w kwocie 290 zł na powoda.

Dowód: zawiadomienie o sprzedaży wierzytelności i wezwanie, k. 15.

Pismem nadanym w dniu 19 września 2012 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty 290 zł w terminie 5 dni.

Dowód: wezwanie wraz z potwierdzeniem nadania, k. 16-17.

### **W tym stanie rzeczy Sąd zważył co następuje:**

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Normie tej w warstwie procesowej odpowiada art. 3 k.p.c., zgodnie z którym strony zobowiązane są przedstawiać dowody i art. 232 k.p.c., według którego strony są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z jakich wywodzą skutki prawne.

W ocenie Sądu powód nie udowodnił zaś swojego roszczenia ani co do zasady, ani co do wysokości. Jako wierzyciel dochodzący zaspokojenia wierzytelności powinien wykazać podstawę (źródło) zobowiązania pozwanej i jego wysokość, jak też swoją legitymację czynną.

Przede wszystkim jednak powód nie odniósł się w żaden sposób do podniesionego w sprzeciwie od nakazu zapłaty najdalej idącego zarzutu, a mianowicie, iż podpis na umowie z 3.12.2011r., z której powód wywodził swoje roszczenie, nie pochodzi od pozwanej. Tej treści zarzut został podniesiony w sprzeciwie od nakazu zapłaty i wobec braku ustosunkowania się do niego przez powoda Sąd uznał ów fakt, a to, iż pozwana nie złożyła podpisu na umowie, za przyznany w oparciu o art. 230 kpc. Zgodnie z treścią przywołanej regulacji jeżeli strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej Sąd może uznać je za przyznane mając na uwadze wyniki całej rozprawy. Taka też sytuacja miała miejsce w sporze między stronami. Za przyjęciem za przyznany faktu fałszu podpisu na umowie z 3.12.2011r. przemawiały zebrane w sprawie dowody, niekwestionowane przy tym przez powoda, a to postanowienie zapadłe w sprawie (...) z dnia 17.09.2012r., z treści którego wynikało, iż postępowanie w sprawie m.in. fałszerstwa podpisu umowy z 3.12.2011r. zostało umorzone z powodu niewykrycia sprawy, jednakże sam fakt fałszu podpisu na umowie z 3.12.2011r. został potwierdzony w drodze opinii z biegłego sądowego przeprowadzonego w tamtejszym postępowaniu. Jakkolwiek dowód z opinii biegłego przeprowadzony w innym postępowaniu nie może być wykorzystany wprost w toku niniejszego procesu, jednakże nie było takiej potrzeby wobec niekwestionowania zarzutu fałszu podpisu. Nie było zatem także potrzeby przeprowadzenia w niniejszym postępowaniu dowodu z opinii biegłego grafologa na okoliczność autentyczności podpisu pozwanej na umowie z 3.12.2011r. skoro fakt, iż podpis ten od pozwanej nie pochodzi, nie był przez powoda kwestionowany. Z tych też względów sąd oddalił wniosek pozwanej o przeprowadzenie tegoż dowodu jako zmierzający do potwierdzenia okoliczności przyznanej, a tym samym zbędny.

Niezależnie od powyższych wywodów stwierdzić należy, iż słuszny okazał się także i drugi z podniesionych przez pozwaną zarzutów w sprzeciwie od nakazu zapłaty, a to braku legitymacji czynnej powoda.

Jakkolwiek umowa cesji z 01.08.2011r. rzeczywiście nie zawierała podpisu jednej z umawiających się stron, a to cesjonariusza, to jednak nie z tej przyczyny wywodzić należało brak legitymacji czynnej po stronie powoda. Dla zawarcia umowy jako takiej nie jest wszak wymagane jednoczesne złożenie oświadczeń woli przez jej strony. Istotne jest przy tym, iż podpis na umowie cesji złożył ten podmiot, który cesji dokonał na rzecz powoda. Tymczasem już choćby z treści pisma informującego przez powoda o dokonaniu cesji kierowanego do pozwanej wynikało, iż jego wolą było zawarcie umowy cesji. Brak przy tym formy pisemnej nie pociąga za sobą także nieważności umowy przelewu, a to z uwagi na regulację art. 511 kc w zw. z art.73 par. 1 kc.

Podkreślić jednak należy, że zgodnie z art. 509 k.c., regulującym sprzedaż wierzytelności oznaczonej co do tożsamości, dla skuteczności takiej transakcji konieczne jest precyzyjne oznaczenie przenoszonej wierzytelności także i po to, by móc prawidłowo wykazać legitymację czynną w razie sporu sądowego o wierzytelność, a czego w sprawie zabrakło.

W przedłożonej przez powoda kopii umowy cesji wierzytelność wobec pozwanej nie została bowiem na tyle precyzyjnie wskazana, ażeby możliwe było ustalenie czy w ogóle była ona przedmiotem tejże cesji, a co za tym idzie czy przysługuje ona powódce. Treść umowy wskazuje, że była ona obudowana załącznikami, w tym załącznikiem nr 1, zawierającym właśnie wykaz przelewanych wierzytelności, których to załączników powód jednak nie przedłożył, choćby w formie wydruku, nawet w odpowiedzi na zarzuty pozwanej co do braku legitymacji czynnej. Strona powodowa nie przedłożyła zatem Sądowi kompletnej umowy cesji, na którą się powoływała, a co z kolei nie pozwoliło na przyjęcie, iż wykazała należycie fakt nabycia spornej wierzytelności. Umowa bez załączników jest wszak niekompletna, nie pozwala na ustalenie jej pełnej treści, w szczególności przedmiotu, a co dyskwalifikuje przedłożony dokument umowy jako mogący stanowić podstawę do nabycia wierzytelności wobec pozwanej.

Wobec powyższego na marginesie już tylko można dodać, że z przedstawionej przez powoda umowy o abonament, zawartej przez pozwaną z (...) SA we W., wynika, że jej integralną częścią był regulamin wykonywania usługi przez (...) SA oraz cennik. Powód przedłożył co prawda cennik, to jednak nie wiadomo już czyj, w szczególności czy jest to cennik (...) SA, bo nie jest to oznaczone w tym dokumencie. Zaś przedłożony regulamin wykonywania usługi abonament telefoniczny przez (...) SA, nie jest regulaminem (...) SA, z którą pozwana miała zawartą umowę. Ponadto w przedstawionym przez powoda cenniku oraz regulaminie nie ma pisemnej akceptacji klienta (rubryki, przeznaczone na podpis strony umowy o abonament, pozostały niewypełnione).

Co więcej nie wykazano by pozwana w ogóle (a tym bardziej – kiedy) od umowy odstąpiła, a w związku z którym to odstąpieniem powód żądał zapłaty opłaty wyrównawczej. Owego faktu nie dowodzi samo oświadczenie (...) SA, zawarte w nocie obciążeniowej. Nie wykazała zatem strona powodowa czy zaszła w ogóle podstawa do żądania od pozwanej jednorazowej opłaty wyrównawczej za rezygnację z umowy, nie wiadomo bowiem czy pozwana z tej umowy rzeczywiście zrezygnowała, niezależnie od faktu, iż przeczyła, że w ogóle taką umowę zawarła, a co z kolei zostało w istocie przyznane przez powoda.

W istocie powód nie przedstawił zatem miarodajnych dokumentów źródłowych wskazujących na podstawę, wysokość i sposób naliczenia należności objętej pozwem. Za takie nie można bowiem uznać także dokumentów prywatnych w postaci noty obciążeniowej (...) SA i wezwania do zapłaty. Sąd pozbawiony został zatem możliwości jakiegokolwiek weryfikacji źródła i zakresu zobowiązania powoda. Zauważyć bowiem należy, iż przywoływany przez powoda zapis par. 8 ust. 2 regulaminu, w oparciu o który dochodzi on opłaty wyrównawczej, w ogóle do opłaty wyrównawczej się nie odnosi, ale do opłat za świadczone usługi i nadto odsyła, jeśli idzie o ich wysokość, do cennika z kolei. Powód jest przedsiębiorcą (spółką z ograniczoną odpowiedzialnością) korzystającym z profesjonalnej obsługi prawnej. Z tych względów powinien być świadomy zasad prowadzenia procesu cywilnego i występowania w nim w charakterze strony aktywnej. Przypomnieć wypada, że powód nie może się powoływać przed Sądem na dokumenty, jeżeli nie zostały przedstawione jako dowody w sprawie. Przedstawienie dowodów w rozumieniu art. 3 k.p.c. i art. 232 k.p.c. oznacza w wypadku dowodów z dokumentów po prostu ich złożenie do akt sprawy w załączeniu do pisma procesowego albo podczas rozprawy. Zatem powód, zastępowany przez zawodowego pełnomocnika, powinien wykazać się należyłą aktywnością dowodową i w zakresie dowodów z dokumentów powinien je przedłożyć Sądowi wraz z pozwem. Skoro więc, jak twierdzi, nabył wierzycelność, co do której pierwotnym wierzycielem była (...) SA, to miał odpowiedni czas na przygotowanie pozwu. W przypadku zaś braku dokumentów uzasadniających roszczenie mógł i powinien był jeszcze przed wszczęciem procesu zwrócić się do swojego kontrahenta z umowy cesji o przekazanie mu dokumentów niezbędnych do dochodzenia roszczenia. Zaniechanie powoda w tym zakresie może tylko zadziałać na jego niekorzyść. Biorąc pod uwagę powyższe uznać należało, że powód podczas niniejszego postępowania wykazał na tyle bierną postawą, iż skutkowało ona oddaleniem powództwa.

Mając powyższe na uwadze, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

Rozstrzygnięcie zawarte w punkcie II wyroku oparto na art. 98 par. 1 i 2 kpc.